

Nie dajmy zginąć poległym...

Nie dajmy zginąć poległym...pod tym hasłem 2 marca 2015 r. odbył się w naszej szkole apel z okazji przypadającego dzień wcześniej Narodowego Dnia Pamięci Żołnierzy Wyklętych.

Uroczystość rozpoczęła pani dyrektor Dorota Baj, która w słowie wstępnym przypominała najważniejsze informacje o genezie tego święta. Zostało ono ustanowione 3 lutego 2011 roku przez Sejm RP. Według słów ówczesnego prezydenta Lecha Kaczyńskiego miał być to wyraz hołdu dla żołnierzy, którzy nie złożyli broni i walczyli o niezależność kraju w komunistycznej rzeczywistości, za świadectwo męstwa, niezłomnej postawy patriotycznej i przywiązania do tradycji niepodległościowych, za krew przelaną w obronie Ojczyzny.

Wyklęci - to ci, którzy z bronią w ręku wystąpili przeciw drugiemu – obok nazizmu – zaborczemu totalitaryzmowi. Stanęli nie tylko przeciw potężnym siłom nowego agresora, lecz także wobec jego bezwzględnej propagandy. Nie mogli zwyciężyć zbrojnie ani nawet ocalić swojego wizerunku – przez lata nazywano ich bandytami. Do dziś nie wszyscy dają się przekonać, że żołnierze antykomunistycznego podziemia byli patriotami walczącymi o prawdziwą wolność przeciwko sowietom.

Zbigniew Herbert napisał kiedyś : „nie dajmy zginąć poległym”. Tym apelem społeczność naszego gimnazjum chciała spełnić to wołanie. Nie sposób było mówić o wszystkich, w montażu słowno - muzycznym opowiedzieliśmy o trzech żołnierzach wyklętych: Zygmuncie Szendzielarzu – Łupaszce, Józefie Franczaku – Lalku i Hieronimie Dekutowskim - Zaporze ;żołnierzach, o których pamięć na wiele lat wymazano z oficjalnej historii.

Montaż słowno-muzyczny został przygotowany przez grupę uczniów pod kierunkiem nauczycieli: Aldony Młynarczyk, Haliny Jarosz-Łaby i Joanny Hołowaty.

W programie udział wzięli: Martyna Szczepańska, Małgorzata Jachym, Natalia Dudziak, Aleksandra Zabłocka, Aleksandra Wajda, Emilia Superson, Gabriela Zys, Przemysław Dybaś, Piotr Sebzda i Michał Bęben. Dekoracje przygotowała pani Agnieszka Bernacka.

Apel, zakończony zapaleniem symbolicznych zniczy, był interesującą lekcją historii dla gimnazjalistów. Mamy nadzieję, że - zgodnie ze słowami prezesa Instytutu Pamięci Narodowej dr. Łukasza Kamińskiego - dzięki takim inicjatywom żołnierze niezłomni, którzy mieli zostać wymazani z polskiej historii, powracają do naszej świadomości- „każde nowe nazwisko powoduje, że to, co chcieli osiągnąć zbrodniarze, czyli zapomnienie, pochowanie w nieznanym miejscu, zostaje przewyciężone. Oni powracają i wraz z nimi powraca historia ich życia.”